

ODPIS

Sygn. akt VIII U 3103/15

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie : Przewodniczący SSO Maciej Nawrocki

Protokolant st. prot. sąd. Magdalena Pelz

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2017 r. w Poznaniu

odwołania (...) **Sp. z o.o. w P.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

z dnia 6 sierpnia 2015r.,

nr: (...)

w sprawie (...) **Sp. z o.o. w P.**

przy udziale zainteresowanego G. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

1. **oddala odwołanie,**

2. **zasądza od odwołującej na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

SSO Maciej Nawrocki

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 sierpnia 2015 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1, art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.; dalej: ustawa o sus) oraz art. 2 i art. 22 § 1 kp, stwierdził, że G. D. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek (...) spółka z o.o. od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia 11 grudnia 2009 r., a podstawę wymiaru składek z tytułu podlegania G. D. ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu w okresie od dnia 12 do 31 grudnia 2009 r. z tytułu umowy o pracę stanowią następujące kwoty:

| miesiąc / rok | kod tytułu ubezpieczenia | podstawa wymiaru składek | składka na ubezpieczenie zdrowotne | | | |
|----------------------|--------------------------|--------------------------|------------------------------------|-------------|-----------|----------|
| emerytalne i rentowe | chorobowe | wypadkowe | zdrowotne | | | |
| 12.2009 | 011000 | 1.063,44 zł | 1.063,44 zł | 1.063,44 zł | 917,65 zł | 82,59 zł |

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż (...) spółka z o.o. została zawiązana umową z dnia 21 marca 1990 r., a dnia 20 sierpnia 2002 r. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym pod nr (...). Głównym przedmiotem działalności spółki są usługi marketingowe, szkolenia z branży farmaceutycznej. G. D. został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy o pracę od dnia 1 stycznia 2009 r. W czasie, w którym zawarto z nim umowę o pracę posiadał 99 ze 100 udziałów spółki. Zgodnie z umową sprzedaży udziałów, od dnia 2 listopada 2004 r. jeden udział w spółce posiadała B. D.. Poza posiadaniem udziałów, G. D. pełnił także funkcję prezesa zarządu od dnia 3 listopada 2004 r. Dnia 11 grudnia 2009 r. Zgromadzenie Wspólników spółki, po udzieleniu prezesowi zarządu G. D. absolutorium za 2008 r. stwierdziło, że mandat do pełnienia tej funkcji przez w/w wygasł z mocy prawa. Jednocześnie Zgromadzenie Wspólników w tym samym dniu powołało do pełnienia funkcji prezesa zarządu M. S..

W okresie od dnia 1 stycznia 2009 r. G. D. został zatrudniony w (...) spółka z o.o. na podstawie umowy o pracę na 1/3 etatu, na czas nieokreślony, na stanowisku kierownika biura, za wynagrodzeniem 1.800 zł brutto. Zgodnie z umową do obowiązków ubezpieczonego należało: nawiązywanie kontaktów z potencjalnymi klientami firmy, prowadzenie rozmów handlowych, negocjowanie umów, koordynowanie akcji marketingowo-promocyjnych, realizacja innych zadań według zleceń.

Organ rentowy uznał, iż G. D. posiadający 99 udziałów, mimo, że będący jedynie większościowym udziałowcem, winien być traktowany jako jedyny wspólnik spółki. Pozycja G. D. jako wspólnika spółki nie uległa zasadniczej zmianie w stosunku do okresu, gdy był on posiadaczem wszystkich udziałów. Natomiast osoba trzecia, która nabyła jeden udział, jest udziałowcem mniejszościowym. G. D. w dniu podpisywania umowy o pracę był wspólnikiem spółki posiadającym 99 udziałów. Ponadto pełnił funkcje prezesa zarządu, który był jednoosobowy. Oprócz zadań związanych z zarządzaniem spółką wykonywał szereg czynności typowo pracowniczych. Brak było jednak innego podmiotu, pod którego kierownictwem odwołujący pozostawałby przy świadczeniu tej pracy, a wykonywane czynności wiązały się z ryzykiem samego G. D. jako głównego udziałowca spółki. Organ rentowy wskazał na brak elementu podporządkowania pracowniczego. W konsekwencji uznano, że umowa o pracę zawarta od dnia 1 stycznia 2009 r. jest umową nieważną.

Sytuacja uległa zmianie w momencie wygaśnięcia funkcji prezesa zarządu i powołania w to miejsce M. S.. Została wówczas oddzielona funkcja właściciela kapitału od funkcji zarządcy. Od 12 grudnia 2009 r. G. D. realizuje czynności na rzecz spółki w charakterze pracownika wykonawczego, realizującego merytoryczne zadania spółki i podporządkowanego w tym zakresie poleceniom członka zarządu. /vide decyzja w aktach ZUS/

Dnia 16 września 2015 r., w formie i terminie przewidzianym prawem, **(...) spółka z o.o.** złożyła odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę poprzez ustalenie, że w okresie od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. G. D. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek (...) spółka z o.o.

W uzasadnieniu odwołująca podniosła, iż kodeks spółek handlowych dopuszcza wprost możliwość zatrudniania członków zarządu w ramach stosunku pracy, nie wskazując jednocześnie żadnych dodatkowych warunków, od których spełnienia owo zatrudnienie pracownicze ma być uzależnione. Ponadto, biorąc pod uwagę treść art. 238 oraz 240 ksh, nie jest uprawnione pominięcie wspólnika posiadającego nawet chociażby jeden udział w zakresie dotyczącym decyzji związanych z funkcjonowaniem spółki.

Odwołująca zaznaczyła także, że w spornym okresie było dwoje wspólników: G. D. i B. D.. Wspólnicy byli ze sobą mocno skonfliktowani, co uniemożliwiało G. D. swobodne działanie oraz dowolne podejmowanie decyzji w przedmiocie spraw i działalności spółki. O istnieniu konfliktu między stronami świadczy także szereg prowadzonych sporów sądowych. Dnia 6 października 2008 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu orzekł separację G. D. oraz B. D.. Odwołująca powołała się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1998 r. (II UKN 394/98), w który stwierdzono, iż do przyjęcia dominującego statusu wspólnika nie wystarczy stwierdzenie, iż posiada on większość udziałów. Istotne jest, czy posiadane udziały pozwalają na nieskrępowane decydowanie o sprawach spółki. Odwołująca podkreśliła również, że organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, w celu obrony swojego stanowiska, powołał się wyłącznie na orzecznictwo Sądu Najwyższego po 2009 r /vide odwołanie k. 2-4 akt/

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, przytaczając argumentację prawną i faktyczną zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji. /vide odpowiedź na odwołanie k. 5-6 akt/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z o.o. z siedzibą w P. przy ul. (...) została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego dnia 20 sierpnia 2002 r. pod numerem (...). Z dniem wpisania do KRS, jedynym wspólnikiem spółki był G. D., posiadający 100 udziałów.

Zgodnie z zapisami widniejącymi w KRS G. D. pełnił funkcję prezesa zarządu (...) spółka z o.o. w okresach od dnia 20 sierpnia 2002 r. do dnia 25 października 2002 r. oraz od dnia 3 stycznia 2005 r. do dnia 16 lutego 2010 r.

Przedmiotem działalności (...) spółka z o.o. jest m.in. doradztwo w działalności związanej z prowadzeniem interesów i zarządzaniem, usługi reklamowe, badanie rynku i opinii publicznej, kierowanie w zakresie efektywności gospodarowania, sprzedaż detaliczna wyrobów farmaceutycznych, sprzedaż detaliczna wyrobów medycznych i ortopedycznych. Ponadto spółka zajmowała się prowadzeniem klubu muzycznego.

dowód: odpis pełny z KRS (k. 13-15); zeznania ubezpieczonego G. D. (k. 77, 116)

Dnia 2 listopada 2004 r. G. D. sprzedał swojej żonie B. D. jeden ze stu posiadanych udziałów (...) spółka z o.o. o wartości 0,20 zł.

B. D. dysponująca jednym udziałem, nie interesowała się sprawami spółki. Pytała wyłącznie, czy sprawy w spółce dobrze się układają.

Uchwałą z dnia 3 listopada 2004 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników (...) spółka z o.o. powołało G. D. na stanowisko prezesa zarządu. Stosowny wpis w KRS został dokonany dnia 3 stycznia 2005 r.

dowód: umowa sprzedaży z dnia 02.11.2004 r. w aktach ZUS; protokół z Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 03.11.2004 r. w aktach ZUS; zeznania świadka B. D. (k. 77)

Pod koniec 2008 r. pomiędzy G. D. i B. D. orzeczono separację.

dowód: zeznania ubezpieczonego G. D. (k. 77, 116)

Dnia 1 stycznia 2009 r. G. D. został zatrudniony w (...) spółka z o.o. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w wymiarze 1/3 etatu, na stanowisku kierownika biura. Wynagrodzenie ubezpieczonego zainteresowanego zostało ustalone w wysokości 1.800 zł brutto. Zgodnie z umową do obowiązków G. D. należało: nawiązywanie kontaktów

z potencjalnymi klientami firmy, prowadzenie rozmów handlowych, negocjowanie umów, koordynowanie akcji marketingowo-promocyjnych oraz realizacja innych zadań według zleceń.

W ramach zawartej umowy o pracę G. D. zajmował się doradztwem dla aptekarzy oraz tworzeniem grupy zakupowej umożliwiającej tańsze zakupy leków u producentów. W tym czasie spółka współpracowała z apteką z W., apteką ze S., apteką z B. i ze spółką (...) prowadzącą 5 aptek w Z.. Aptekom tym świadczone usługi doradcze i merchandisingowe. Na początku 2009 r. A. spółka o.o. zamknęła klub muzyczny W. Varietes.

dowód: umowa o pracę z dnia 01.01.2009 r. w aktach osobowych (k. 72); zeznania odwołującej – członkini zarządu M. D. (k. 116); zeznania ubezpieczonego G. D. (k. 77, 116)

Dnia 3 lipca 2009 r. B. D. złożyła wniosek o podział majątku wspólnego stanowiącego własność jej samej i G. D..

dowód: wniosek w aktach I Ns 1011/09

Uchwałą z dnia 11 grudnia 2009 r. Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) spółka z o.o. stwierdziło wygaśnięcie mandatu prezesa zarządu G. D. z mocy prawa, na podstawie art. 202 § 1 ksh oraz powołało na nowego prezesa zarządu M. S. (obecnie D.). Stosowny wpis w KRS została dokonany dnia 16 lutego 2010 r.

dowód: protokół ze Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 11.12.2009 r. w aktach ZUS

Ugodami sądowymi z dnia 17 lutego 2014 r. i 16 kwietnia 2014 r. B. D. i G. D. dokonali podziału majątku wspólnego w zakresie ruchomości, środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych, rachunkach oszczędnościowych oraz polisach ubezpieczeniowych.

dowód: ugody w aktach I Ns 1011/09

Dnia 15 grudnia 2014 r. M. S. (obecnie D.) kupiła od G. D. jeden udział za kwotę 500 zł.

Dnia 18 grudnia 2014 r. B. D. sprzedała swój udział G. D. za kwotę 500 zł.

dowód: umowy sprzedaży z dnia 15 i 18.12.2014 r. w aktach ZUS

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadka B. D., zeznań stron: ubezpieczonego G. D. oraz odwołującej – członkini zarządu M. D., a także dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego, aktach sprawy i aktach I Ns 1011/09.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne i przydatne dla potrzeb niniejszego postępowania **dokumenty** zgromadzone w aktach sprawy oraz w aktach pozwanego organu rentowego. Dokumenty te zostały sporządzone przez osoby do tego powołane w ramach przysługujących im kompetencji oraz w przewidzianej prawem formie. Ich treść ani forma nie były kwestionowane przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Za generalnie wiarygodne Sąd uznał **zeznania ubezpieczonego G. D.** oraz **zeznania odwołującej** – członkini zarządu M. D.. Powyższe zeznania są logiczne i spójne, korespondują ze sobą nawzajem oraz z zebranymi w sprawie dokumentami. Oboje zeznający scharakteryzowali stosunki panujące między G. D. i jego ówczesną żoną B. D. w latach 2008-2009 oraz działanie (...) spółka z o.o. i aktywność G. D. w spółce w tym okresie.

Wątpliwość Sądu wzbudziła relacja G. D. o odczuwaniu kontroli prowadzenia spraw spółki ze strony ówczesnej żony; pozostaje skonstatować, że „odczucia” są sprawą tak subiektywną, że nie sposób zweryfikować ich istnienia i intensywności po 8-9 latach. W świetle zeznań obojga osób, nie do końca jasne były też motywy pracowniczego zatrudnienia G. D. od dnia 1 stycznia 2009 r. (por. zeznania k. 77 i 116)

Zeznania świadka B. D. Sąd również ocenił jako wiarygodne. Świadek jawiła się jako osoba umiarkowanie interesująca się sprawami (...) spółka z o.o. Jej zainteresowanie tymi zagadnieniami wzrosło w okresie prowadzenia spraw o separację i podział majątku wspólnego.

Sąd zważył, co następuje:

Kwestią sporną było to, czy organ rentowy zasadnie uznał, że G. D. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek (...) spółka z o.o. od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia 11 grudnia 2009 r. i czy poprawnie określił podstawę wymiaru składek z tytułu pracowniczego podlegania G. D. ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu w okresie od dnia 12 do 31 grudnia 2009 r.

Zgodnie z art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 963ze zm; dalej: ustawa o sus), ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które są pracownikami od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Definicja pojęcia „pracownik” została zawarta w art. 2 kp, zgodnie z którym za pracownika uważa się osobę zatrudnioną na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę.

Zgodnie z art. 22 ust. 1 kp, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z kolei zgodnie z art. 11 kp nawiązanie stosunku pracy oraz ustalenie warunków pracy i płacy, bez względu na podstawę prawną tego stosunku, wymaga zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika.

Użyty w art. 2 kp zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem, a pracodawcą więzi prawnej, która jest warunkiem koniecznym i wystarczającym dla przyznania danej osobie statusu pracownika. Tą więzią jest pozostawanie w stosunku pracy, o którym mowa w przytoczonym powyżej.

Stosunek pracy uzewnętrznia wolę umawiających się stron, z których jedna deklaruje wolę świadczenia pracy natomiast druga stworzenie stanowiska pracy i zapewnienie świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Samo zawarcie umowy o pracę nie stanowi przesłanki nawiązania pracowniczego stosunku ubezpieczenia społecznego, taką przesłanką jest zatrudnienie rozumiane jako wykonywanie pracy w stosunku pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06.09.2000 r., II UKN 692/99). Choć zatem – według art. 11 kp - dla nawiązania stosunku pracy niezbędnymi, a według art. 26 kp wystarczającymi, są zgodne oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, to dla objęcia ubezpieczeniem społecznym jest istotne to, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do dania mu pracy, oraz to czy zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany. Innymi słowy, celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być, więc faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych zawartą umową.

W obowiązującym orzecznictwie dużo uwagi poświęca się kwestii podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. Wskazuje się m.in., iż do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, takich jak zawarcie umowy o pracę, przygotowanie zakresu obowiązków, zgłoszenie do ubezpieczenia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to czyniły (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14.02.2013 r., III AUa 1432/12).

Należy zastrzec, że dla wywołania skutków prawnych związanych z istnieniem danego stosunku zobowiązaniowego nie jest wystarczające jedynie zawarcie umowy od strony formalnej, ale decydujące jest rzeczywiste realizowanie i trwanie stosunku pracy w granicach wyznaczonych treścią art. 22 kp. Sama wola stron nie jest wystarczająca, skoro nie towarzyszy jej realizowanie umowy. Do cech pojęciowych pracy stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika

w ramach stosunku pracy należy osobiste i odpłatne jej wykonywanie w warunkach podporządkowania. Stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 03.09.2013 r., III AUa 1247/13).

Nie budzi wątpliwości, że w prawie pracy obowiązuje zasada swobodnego kształtowania postanowień umownych, lecz nie jest też sporne, że wolność kontraktowa realizuje się tylko w takim zakresie, w jakim przewiduje to obowiązujące prawo. Autonomia stron umowy w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązuje nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 09.05.2014 r., III AUa 2111/13). Umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych: kształtuje ona bowiem stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Są to skutki bardzo doniosłe, zarówno z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), jak i interesu publicznego, należy zatem uznać, że ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 08.09.2016 r., III AUa 983/15).

W tym miejscu przytoczyć należy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2013 r. (II UK 36/13), w którym wyrażono pogląd, że tam, gdzie status pracowniczy zostaje zdominowany przez status właścicielski nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy; jedyny wspólnik w takiej sytuacji wykonuje pracę na rzecz samego siebie i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne. W przypadku spółki kapitałowej pracodawcą jest wprawdzie spółka, a nie akcjonariusz, ale jednoosobowa spółka stanowi szczególną formę prowadzenia działalności na własny rachunek, oddzielony od osobistego majątku wspólnika jedynie przez konstrukcję (fikcję) osoby prawnej. Skoro zaś cechą stosunku pracy jest wymiana świadczeń między właścicielem środków produkcji a pracownikiem, to jedyny wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status wykonawcy pracy zostałby „wchłonięty” przez status właściciela kapitału. Symbioza pracy i kapitału jest sprzeczna z założeniami prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych. Dopuszcza się wprawdzie pozostawanie w zatrudnieniu wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, także w charakterze członków zarządu, ponieważ w takiej konfiguracji wspólnik-pracownik nie jest podmiotem, którego praca sprowadza się do obrotu kapitałem własnym. Nie dotyczy to stanu rzeczy, w którym udział innego wspólnika, czy innych wspólników, jest iluzoryczny. W przypadku gdy większościowy wspólnik ma pozycję silnie dominującą zachodzi połączenie pracy i kapitału, co wyklucza nawiązanie stosunku pracy z własną (w istocie) spółką i podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym.

G. D. jako wspólnik posiadający 99 ze 100 udziałów, pełniący funkcję prezesa jednoosobowego zarządu, zawarł z (...) spółka z o.o. umowę o pracę, na podstawie której powierzono mu stanowisko kierownika biura. Mimo formalnego statusu jedynie większościowego udziałowca, G. D. należy traktować jako – albo „jak” – jedynego wspólnika, a B. D. jako udziałowca iluzorycznego. Formalne kryteria własności nie mają w tym przypadku decydującego znaczenia, nie występuje tu bowiem ani podporządkowanie pracownicze ani odpłatność pracy, wymagane normą art. 22 § 1 kp (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.04.2010 r., II UK 177/09).

Nie można także zgodzić się z twierdzeniem odwołującej spółki, iż po 2009 r. przepisy ubezpieczeń społecznych w tym zakresie były inaczej interpretowane przez Sąd Najwyższy, niż obecnie ma to miejsce. Wskazać tutaj należy, iż art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o sus, w którym za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólników spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej – obowiązuje w niezmiennym brzmieniu od daty wprowadzenia z dniem 1 stycznia 2003 r. (Dz. U. z 2002 r., nr 241, poz. 2074) i od początku wymagał prawidłowej interpretacji, zgodnej z jego ratio legis. Wykładnia właściwa skutkuje uznaniem za jedynego wspólnika spółki także wspólnika dominującego, jeśli drugi wspólnik jest tylko udziałowcem iluzorycznym, któremu jedyny wspólnik zbył (najczęściej instrumentalnie) znikomą ilość udziałów w spółce. W istocie taki dominujący wspólnik zawierając umowę o pracę zatrudnia się we własnym zakładzie, dochodzi więc do niedopuszczalnego połączenia pracy i kapitału, co wyklucza przyjęcie zatrudnienia w rozumieniu art. 22 § 1 kp. Trudno

też uznać za przekonujące, iż taki „niemal jedyny” współnik nie jest świadom, że obraca kapitałem własnym i podlega „samemu sobie”, skoro drugi właściciel jest tylko udziałowcem fasadowym.

Brak podporządkowania pracowniczego przeczy idei stosunku pracy.

Aby mówić o podporządkowaniu pracowniczym w rozumieniu art. 22 kp konieczne jest wystąpienie, w ramach ocenianego stosunku, hierarchicznego nadzoru w zakresie czasu pracy, miejsca wykonywania pracy i jej organizacji, podpisywania list obecności, podporządkowania pracownika regulaminowi oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązku przestrzegania norm pracy, dyspozycyjności czy miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania. Wraz z późniejszymi zmianami społecznymi, pojęcie podporządkowania pracowniczego ewoluowało w kierunku podporządkowania autonomicznego, polegającego na wyznaczaniu pracownikowi zadań i godzin czasu pracy, bez bezpośredniej ingerencji w sposób ich realizacji. Przy czym ten, autonomiczny sposób podporządkowania pracowniczego, znajdował zastosowanie głównie do pracowników samodzielnych, twórczych czy kadry kierowniczej. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.09.1999 r., I PKN 277/99). Praktyka wskazuje na jego stosownie również i w przypadku pracowników wykonujących prostsze prace, nadzór nad którymi jest utrudniony, co łączy się ze stosowaniem zadaniowego czasu pracy. Jednakże, w przedmiotowym stanie faktycznym nie można mówić ani o podporządkowaniu w ujęciu tradycyjnym ani autonomicznym. Strony w postępowaniu sądowym nie wykazały, aby G. D. informował pracodawcę o efektach swojej pracy.

Mając powyższe na względzie, na podstawie przytoczonych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴ § 1 kpc Sąd, uznając, że zaskarżona decyzja organu rentowego z dnia 6 sierpnia 2015 r. jest zgodna z prawem **oddalił odwołanie** – punkt 1. wyroku.

O kosztach procesu (kosztach zastępstwa procesowego) Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w z zw. z art. 99 kpc w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2015 r., poz. 490) – w brzemieniu obowiązującym od dnia 01.08.2015 r..

Na tej podstawie Sąd **zasądził od odwołującej na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 180 zł**, przyjmując, że w sprawie, w której odwołanie wniesiono przed dniem 20 lipca 2016 r. (data uchwały Sądu Najwyższego, III UZP 2/16) o kosztach zastępstwa procesowego można orzekać zgodnie z zasadami praktykowanymi dotychczas – punkt 2. wyroku.

/-/ Maciej Nawrocki